



Historie pałacowe - ratusz w Bratysławie

2020-06-26

Kontynuując pałacowo-muzealną odsłonę ratuszowego cyklu prezentujemy siedzibę Burmistrza słowackiej stolicy. Primator Bratysławy urządza, analogicznie jak jego odpowiednik z Bordeaux, w klasycystycznym budynku powstałym ongiś na zlecenie dostojnika duchowieństwa, czyli Pałacu Prymasowskim, jednym z najpiękniejszych budynków stolicy Słowacji.

Historia Pałacu Prymasowskiego, który wcześniej znajdował się w tym miejscu sięga XV w. Siedziba zwierzchnictwa kościoła węgierskiego została ostatecznie przeniesiona do Pozsony (czyli Bratysławy) z Ostrzyhomia (Eztergom) w XVI wieku gdy, w konsekwencji przegranej przez króla Ludwika Jagiellończyka bitwy pod Mohaczem w 1526 r., zagrożenie turecką inwazją stało się bardzo realne. Najwyżsi węgierscy dostojnicy duchowni rezydowali w Bratysławie przez kolejne stulecia, aż do przełomu XVIII i XIX w.

Gmach jaki możemy podziwiać w obecnym kształcie powstał w II połowie XVIII w., a zleciennodawcą jego przebudowy był pochodzący ze starej i zacnej węgierskiej rodziny magnackiej hrabia József Batthyány. Bratysława (czyli wówczas Pressburg) pod koniec rządów cesarzowej Marii Teresy przeżywała swój największy rozkwit, czego świadectwem były m.in. powstające wówczas okazałe siedziby możnych obywateli miasta. W 1776 r. hrabia Batthyány został prymasem Węgier i arcybiskupem Ostrzyhomia, a otrzymawszy w 1778 r. kapelusz kardynalski uznał, że dotychczasowa siedziba prymasowska nie może już należycie pełnić swojej funkcji, więc zlecił architektowi Melhiorowi Hefele jej rozbudowę, co de facto oznaczało wzniesienie właściwie całkiem nowej rezydencji w starym miejscu. Plan architektoniczny zakładał duży rozmach. Budowa trwała 13 lat, a Prymas Batthyány wprowadził się do pałacu w 1781 r.

Wybudowany w stylu neoklasycystycznym duży budynek ma cztery skrzydła i trzy kondygnacje. Niezwykle charakterystycznym elementem jego fasady jest tympanon z grupą figuralną, którą wieńczy słusznych rozmiarów detal, w oczach każdego uważniejszego obserwatora identyfikujący natychmiast funkcję i status fundatora pałacu, czyli kapelusz kardynalski. Bardzo wiernie oddane kamienne nakrycie głowy waży 150 kg.

W pałacu znajduje się niewielka kaplica pod wezwaniem św. Króla Władysława I. Według przekazów historycznych Prymas Batthyány zażądał od architekta, by umieścić ją dokładnie w tym samym miejscu, w którym znajdowała się poprzednia kaplica (konsekrowana w 1454 r.) mająca tego samego królewskiego patrona. Melhior Hefele spełnił życzenie fundatora rozplanowując układ budynku w oparciu o tę wytyczną. Do kaplicy prowadzi bardzo niepozorne wejście z nowego, głównego dziedzińca pałacowego. Warto napomknąć, że z pierwotnych zabudowań zostały zachowane dwa dziedzińce, z czego na szczególną uwagę zasługuje urokliwy, mniejszy z nich z renesansowymi arkadami i zegarem słonecznym.

Pałac Prymasowski zasłynął na kartach historii zawarciem w jego murach Pokoju Pressburskiego, który sankcjonował wycofanie się Cesarstwa Austriackiego z wojny z Francją w bezpośredniej konsekwencji odniesionych przez Napoleona zwycięstw w bitwach pod Ulm i Austerlitz. Przy stole negocjacyjnym od 4 grudnia 1805 r. zasiadali reprezentujący Napoleona Talleyrand (sam Bonaparte nigdy się do Pressburga nie pofatygował) i przedstawiciel Cesarza



Franciszka I Habsburga Jan I Lichtenstein. Traktat pokojowy podpisano ostatecznie 26 grudnia w pięknych

"Traktat" druk propagandowy

wnętrzach Sali Lustrzanej - najbardziej reprezentacyjnego, pomieszczenia Pałacu, w którym wcześniej odbywały się także przyjęcia koronacyjne (Pressburg był bowiem w latach 1563-1830 miastem koronacyjnym Habsburgów i Królów Węgierskich) oraz monarsze bale i obrady węgierskiego parlamentu, a w późniejszym okresie sesje rady miasta. Pałac Prymasowski od 1811 r., kiedy to zamek Bratysławski strawił wielki pożar, był rezydencją władcy, gdy ten przybywał do miasta. Z biegiem czasu gmach stracił na znaczeniu i był wynajmowany m.in. przez szkołę oraz różne stowarzyszenia.

Miasto stało się właścicielem Pałacu Prymasowskiego nabywając go od władz kościelnych w 1903 r. Od tamtej pory budynek pełni nieprzerwanie funkcję ratusza, ale pięć udostępnionych do zwiedzania komnat mieści także muzealne zbiory, wśród których można podziwiać wiele dzieł sztuki, m.in. obrazy malarzy holenderskich, flamandzkich i włoskich z XVI i XVII w. oraz bogate wyposażenie wnętrz. Na szczególną uwagę zasługuje tzw. natychmiast rozgorzał spór własnościowy pomiędzy stroną kościelną a miastem. Szczególnie, że ich wartość oszacowana na 200 000 koron znacznie przewyższała kwotę, jaką zapłacono za budynek (120 000 koron). Ostatecznie ustalono, że gobeliny stanowią integralną część Pałacu, a zatem zostały skutecznie nabyte razem z nim.

Na zakończenie należy obowiązkowo wspomnieć, chociaż w kilku słowach, o poprzedniej siedzibie władz miejskich Bratysławy mieszczącej się przy Hlavné námestie (Placu Głównym). Użytkowany przez bratysławskich rajców od XV do XIX w. „Stary Ratusz” jest najstarszym ze wszystkich słowackich ratuszy. Jego sercem są wybudowany w 1330 r. przez wójta Jakuba tzw. „Dom Jakuba” czy też „Dom z wieżą” kupiony przez miasto w 1387 r. oraz budynek z atrakcyjną gotycką fasadą wzniesiony w 1422 r. przez kolejnego wójta Hansa Pawera. Przez stulecia ratusz był przebudowywany w różnych stylach, łącząc w całość kilka różnych, sąsiadujących ze sobą i sukcesywnie skupowanych przez miasto nieruchomości. Dawniej mieściło się tu również więzienie, arsenał, a także mennica i archiwum. Obecnie w Starym Ratuszu znajduje się Muzeum Historii Bratysławy, będące najstarszym, nieprzerwanie działającym muzeum na Słowacji (od 1868 r.).

W następnym odcinku cyklu przedstawimy Wiedeński Ratusz.